

Sygn. akt I ACa 844/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B. następcy prawnego (...) Spółki Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II C 716/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
----------------------	---------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 844/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki S. D. kwotę 457 986 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 października 2016 r., rozliczył nieuiszczone koszty sądowe, od poniesienia których powódka była zwolniona oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w C. przy ulicy (...). Nieruchomość ta położona jest na obszarze górniczym, eksploatowanym przez pozwaną, w granicach którego roboty górnicze prowadzi Oddział Kopalni (...), będący zakładem górniczym pozwanej. Nieruchomość powódki zabudowana jest dwukondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym, ogrodzona od strony frontowej i bocznej słupkami stalowymi na podmurówce betonowej z drewnianym wypełnieniem, od drugiej bocznej strony – słupkami i przęsłami betonowymi prefabrykowanymi, a z tyłu - słupkami stalowymi i siatką stalową na fundamencie betonowym. Nawierzchnie nieruchomości utwardzone są kostką betonową okrawężnikowaną. Na podstawie sporządzonej w toku postępowania opinii biegłej sądowej Sąd ustalił, że wszystkie obiekty budowlane zlokalizowane na posesji powódki podlegają wpływowi eksploatacji górniczej, w związku z czym prowadzenie remontu na nieruchomości jest technicznie i ekonomicznie nieuzasadnione - w budynku mieszkalnym występuje ponadnormatywny pochył kwalifikujący budynek do rektyfikacji, deformacja stropu piwnicy zagraża bezpiecznej eksploatacji budynku, występują pęknięcia na ścianach zewnętrznych i wewnętrznych budynku, w stropach i okładzinach schodów zewnętrznych. W budynku gospodarczym występują pęknięcia na ścianach zewnętrznych, stropach, oraz pęknięcia szyb zamontowanych w ramach stalowych. Na nieruchomości występuje także spękanie i deformacja podmurówki betonowej oraz liczne deformacje nawierzchni. Koszty odtworzeniowe elementów nieruchomości, remontów oraz rektyfikacji są ze względów ekonomicznych nieopłacalne, mimo że budynek mieszkalny zlokalizowany na nieruchomości stanowi podstawowy obiekt budowlany, a pozostałe pełnią funkcję pomocniczą i uzupełniającą. W konsekwencji takiego stanu rzeczy, powódka winna uzyskać jednorazowe odszkodowanie.

Opisany stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o przeprowadzone dowody z dokumentów oraz opinię budowlaną mgr inż. B. R., która ostatecznie nie była kwestionowana przez żadną ze stron zastępowanych przez profesjonalnych pełnomocników.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy na wstępie stwierdził, że poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, że uszkodzenia w budynku mieszkalnym, budynku gospodarczym oraz ogrodzeniu nieruchomości powódki powstały na skutek eksploatacji górniczej, za którą odpowiadała pozwana. Wystąpienie szkód górniczych powódka stwierdziła w 2015 r. i wtedy też wystąpiła z wnioskiem o ich naprawę. W wyniku tej konstatacji Sąd stwierdził, że roszczenie powódki winno być rozpatrywane w kontekście przepisów obecnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (dalej: pr.g.g). Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 145 pr.g.g, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawienia szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2 pr.g.g. stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Z kolei przepis art. 144 ust. 1 i 2 pr.g.g. stanowi, że właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który prowadzony jest zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody na zasadach określonych ustawą. Jako że regulacja przepisu art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 145 p.g.g przyznaje powódce prawo do dokonania wyboru sposobu naprawienia szkody, wybór ten był dla Sądu Okręgowego wiążący. Kierując się nim, w świetle przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego, zasądził Sąd od pozwanej na rzecz powódki odszkodowanie w dochodzonej przez nią kwocie, powiększone o należny podatek VAT w wysokości 8% - w stosunku do budynku mieszkalnego i 23% - w stosunku do pozostałych składników budowlanych zlokalizowanych na jej nieruchomości. Sąd I instancji nie podzielił argumentacji i wywodów pełnomocnika pozwanej co do sposobu wyliczenia kosztów naprawy budynku mieszkalnego i obiektów budowlanych nieruchomości powódki podając, że stwierdzenia były ogólnikowe, niepoparte żadnymi dowodami, zaś proponowana przez pozwaną ugoda określająca wyrównanie szkody w zakresie odszkodowania i rozbiórki obiektów na kwotę 210 000 zł nieuzasadniona. Sąd Okręgowy podzielił natomiast wnioski biegłej sądowej, że remont budynku mieszkalnego połączony z jego rektyfikacją jest ze względów ekonomicznych nieopłacalny. Podzielił również wniosek, że pozostałe obiekty budowlane na nieruchomości powódki, a to budynek gospodarczy, ogrodzenie i nawierzchnie, pełnią wobec budynku mieszkalnego funkcję pomocniczą i uzupełniającą. Wskazał Sąd, że sposób

naprawienia wszystkich szkód górniczych, jakie ujawniły się na nieruchomości powódki, powinien cechować się spójnością, celowością, gospodarnością i racjonalnością, w konsekwencji czego także szkody powstałe w budynku gospodarczym, ogrodzeniu i nawierzchni powinny zostać naprawione przez zapłatę odszkodowania. Tym samym, uwzględniając żądanie powódki, Sąd I instancji zasądził na jej rzecz dochodzoną przez nią kwotę wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia ogłoszenia wyroku, stając na stanowisku, że dopiero w wyroku została określona szkoda, jej rozmiar oraz wysokość należnego powódce odszkodowania. Biorąc przy tym pod uwagę charakter sprawy jako tzw. górniczej, w której powódka w momencie wniesienia pozwu nie była w stanie określić, jaka będzie wysokość poniesionej przez nią szkody, Sąd Okręgowy za zasadne przyjął uznanie, że powódka sprawę wygrała. To z kolei rzutowało na orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu i ich zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki. Wobec tego, iż powódka w toku postępowania korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych, jedynymi kosztami ją obciążającymi był koszt wynagrodzenia pełnomocnika, które zostało przyznane zgodnie z dyspozycją przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości regulującego tę kwestię, w stawce minimalnej. Z zastosowaniem tej samej zasady orzeczenia o kosztach (art. 98 k.p.c.), kosztami sądowymi w całości obciążono pozwaną.

Apelację od wydanego przez Sąd I instancji wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości. Pozwana sformułowała dwa zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnej oraz dowolnej oceny przeprowadzonych dowodów, z przekroczeniem zasady swobodnej ich oceny i uznanie, że pomiędzy stronami nie istniał spór co do faktu, że oddziaływanie pochodzenia górniczego związane z prowadzoną przez pozwaną eksploatacją górniczą stanowiły przyczynę uszkodzeń powstałych na nieruchomości powódki, a nadto art. 278 § 1 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu geologii i górnictwa i oparcie się na niemiarodajnej w zakresie związku przyczynowego między uszkodzeniami na nieruchomości powódki a prowadzoną przez pozwaną eksploatacją górniczą, opinii biegłego z zakresu budownictwa. W kontekście tych zarzutów pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Po wniesieniu apelacji doszło, w oparciu o art. 529 § 1 pkt 3 Kodeksu spółek handlowych do podziału pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. i przeniesienie jej majątku na nowo związane spółki. Stosownie do planu podziału spółka przejmująca została Spółka (...) Spółka Akcyjna w B., która została tym samym generalnym sukcesorem praw i obowiązków zlikwidowanej kompanii węglowej. Zawieszono postępowanie apelacyjne zostało więc podjęte z udziałem Spółki (...) (k. 296 – 309 i k. 311 verte).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zwarte w niej zarzuty są chybione.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącą, iż Sąd Okręgowy miałby naruszyć art. 233 § 1 kpc błędnie przyjmując, że „pomiędzy stronami nie istniał spór co do faktu, że oddziaływanie pochodzenia górniczego związane z prowadzoną przez pozwaną (de facto jej poprzednikiem prawnym dalej: pozwaną) eksploatacją górniczą stanowiły przyczynę uszkodzeń powstałych na nieruchomości powódki”. Stwierdzenie to, w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem, nie wytrzymuje krytyki.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znacznie, zaś stosownie do art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Uregulowane wskazanym art. 229 kpc przyznanie jest oświadczeniem strony, że twierdzenie faktyczne przeciwnika odpowiada rzeczywistości. Jako takie jest ono oświadczeniem wiedzy i wywiera skutki w sferze faktycznej procesu. Przyznanie kierowane jest do sądu i spełnia funkcję dowodu (środka dowodowego). O ile też odpowiada wymogom wskazanego przepisu (tj. nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy) to stanowi okoliczność zwalniającą od postępowania dowodowego w określonym zakresie.

Na tle tych uwag o charakterze ogólnym wskazać trzeba, iż okoliczność, że szkody, które ujawniły się na nieruchomości powódki są skutkiem prowadzonej przez zakład górniczy pozwanej działalności eksploatacyjnej została wyraźnie

przyznana przez oświadczenie pełnomocnika skarżącej złożone przed Sądem Okręgowym w Katowicach na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. Podał wówczas pełnomocnik pozwanej, iż „nie kwestionuje zasady odpowiedzialności za szkodę powódki” (k. 46). To oświadczenie było zbieżne ze stanowiskiem pozwanej zajęтым w odpowiedzi na wniosek powódki do ugodowego załatwienia sprawy przed wszczęciem niniejszego sporu sądowego (k. 12), nadto w odpowiedzi na pozew pozwana powoływała się na podjęcie czynności zmierzających do zawarcia ugody (k. 25). Wskazane przyznanie dokonane przez pozwaną odpowiada kryterium z art. 229 kpc, gdyż nie nasuwa ono wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Pokreślić trzeba, że pozwana dysponuje własnymi fachowymi służbami, prowadzi stosowne pomiary odnośnie do negatywnych skutków prowadzonej działalności górniczej, wreszcie dokonane zostały przez jej pracowników dwukrotne oględziny nieruchomości powódki (k.46). W tych okolicznościach, skoro pozwany miał stosowną wiedzę co do pochodzenia szkód na nieruchomości powódki opartą o własne zbadanie sprawy, przyznanie dokonane w toku procesu, iż szkody te są pochodzenia górniczego, odpowiada wymogom z art. 229 kpc.

W opisaney sytuacji brak było podstaw do prowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia czy szkody w nieruchomości powódki są pochodzenia górniczego. Tym samym bezzasadny jest również drugi z zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a to art. 278 kpc. Skarżący upatruje bowiem naruszenia tego przepisu przez „zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu geologii i górnictwa i oparcie się na niemiarodajnej w zakresie związku przyczynowego między uszkodzeniami na nieruchomości powódki a prowadzoną przez pozwaną eksploatacją górniczą opinii z zakresu budownictwa”. Tymczasem, jak wskazano, dowód z opinii biegłego z zakresu geologii i górnictwa był zbędny, gdyż kwestia istnienia związku przyczynowego wyjaśniona została w trybie art. 229 kpc. Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa był natomiast konsekwencją sporu co do „wysokości” czyli zakresu szkody, za którą pozwana odpowiada. Rzeczą tego biegłego(tj. do spraw budownictwa) nie był więc wypowiedzanie się w kwestii związku przyczynowego i na wnioskach tej opinii Sąd Okręgowy się nie opierał czyniąc ustalenia co do tejże kwestii, jak błędnie utrzymuje apelacja.

Podkreślić należy, że powołana opinia biegłego z zakresu budownictwa nie została skutecznie przez pozwaną zakwestionowana. Nie zostały również sformułowane stosowne wnioski dowodowe (np. : przez uzupełnienie wydanej opinii, czy dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego), które dałyby podstawę do uznania wniosków biegłego co do zakresu szkody i sposobu naprawy(czyli w rezultacie należnego powódce odszkodowania) za wadliwe.

Jak ustalił Sąd Okręgowy powódka stwierdziła wystąpienie szkód górniczych w 2015 r. i wówczas wystąpiła z wnioskiem do pozwanej o ich naprawę. Ustalenia tego skarżąca zaś nie podważa. Dokonując tego ustalenia przyjął również Sąd I instancji, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy z 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1131), z czym również apelacja nie polemizuje. Prawidłowo, w kontekście przywołanych przepisów ustawy z 9 czerwca 2011 r., wywiódł zatem Sąd I instancji, że to powódce jako poszkodowanej przysługuje wybór sposobu naprawienia szkody. Ostatecznie powódka takiego wyboru dokonała, domagając się odszkodowania w formie pieniężnej. Już tylko z tego względu twierdzenia apelacji, że „ekonomicznie bardziej opłacane jest przywrócenie nieruchomości do stanu pierwotnego, o co przede wszystkim wnosila pozwana” pozbawione są doniosłości prawnej na tle regulacji mającej zastosowanie w sprawie.

Odszkodowanie, w oparciu o powołaną opinię biegłego z zakresu budownictwa, zostało ustalone jako wartość nakładów, które trzeba ponieść, aby przywrócić stan poprzedni obiektów zlokalizowanych na nieruchomości powódki (czyli jako koszt odtworzenia uszkodzonych składników majątkowych pomniejszony o stopień ich naturalnego zużycia, powiększony natomiast o należny podatek VAT). Jak już zaznaczono wnioski opinii biegłego nie zostały skutecznie podważone, pozwana opinii nie negocowała, ograniczyła się do przedstawienia propozycji ugodowej, która nie została przez powódkę zaakceptowana. Na tym też zakończyła się aktywność procesowa pozwanej.

Z przedstawionych przyczyn, dzielając w całości ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego jako właściwe, Sąd Apelacyjny oddalił apelację – art. 386 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
----------------------	---------------------------	----------------------